

# Spontan, Bluza

Diabeł ubiera się u Prady, ty mi wyglądasz na anioła  
Czuję się trzy metry nad niebem, w życiu obsadzam w głównych rolach  
Kiedyś byłem bardziej offline, miałem wtedy krótki watchtime  
Nocka była bardzo chłodna, a ty

Pożyczyłem ci bluzę, mój ty mały łobuzie  
Tańczysz na pełnym luzie i bujasz się  
Pożyczyłem ci bluzę, mój ty mały łobuzie  
Chciałabyś ją na dłużej, o nie nie nie (2 x)  
W bluzie na luzie, ty mój łobuzie  
W bluzie na luzie bujamy się (2 x)

Tylna kanapa, zimna skóra, zaraz baby cię rozhulam  
Rośnie już temperatura i budzi się dzika natura

Kiedyś byłem bardziej offline, miałem wtedy krótki watchtime  
Nocka już nie taka chłodna, bluza będzie niewygodna

Pożyczyłem ci bluzę, mój ty mały łobuzie  
Tańczysz na pełnym luzie i bujasz się  
Pożyczyłem ci bluzę, mój ty mały łobuzie  
Chciałabyś ją na dłużej, o nie nie nie (2 x)  
W bluzie na luzie, ty mój łobuzie  
W bluzie na luzie bujamy się (2 x)

Pożyczyłem ci bluzę, mój ty mały łobuzie  
Tańczysz na pełnym luzie i bujasz się  
Pożyczyłem ci bluzę, mój ty mały łobuzie  
Chciałabyś ją na dłużej, o nie nie nie (2 x)